



# The Holy See

---

PODRÓŻ APOSTOLSKA  
DO NIEMIEC

Spotkanie z katolickim laikatem

*Przemówienie Ojca Świętego*

*(Fryburg, Seminarium, 24 września 2011 r.)*

(Video)

*Szanowni Panie i Panowie,  
drodzy bracia i siostry!*

Jestem wdzięczny za możliwość spotkania z wami, członkami prezydium Komitetu Centralnego Katolików Niemieckich tutaj we Fryburgu. Chętnie wyrażam swe uznanie dla waszego zaangażowania z jakim reprezentujecie interesy katolików w sferze publicznej i sugestie jakie dajecie dla działania apostolskiego Kościoła oraz katolików w społeczeństwie. Równocześnie dziękuję Panu, drogi przewodniczący Alois Glück, za jego życzliwe słowa, w których wypowiedział wiele rzeczy ważnych i godnych refleksji.

Drodzy przyjaciele! Od lat istnieją tzw. programy „exposure”- pomocy dla krajów rozwijających się. Liderzy życia politycznego, gospodarczego i kościelnego przez pewien czas dzielą swój dzień powszedni z ubogimi w Afryce, Azji czy Ameryce Łacińskiej. Wchodzą w sytuację życia tych osób, aby postrzegać świat ich oczyma i wyciągnąć z tego naukę dla swego solidarnego działania.

Wyobraźmy sobie, że taki program „exposure” miałby miejsce tutaj, w Niemczech. Eksperti z jakiegoś dalekiego kraju chcieliby przeżyć tydzień w przeciętnej rodziny niemieckiej. Podziwialiby tutaj wiele rzeczy, na przykład, dobrobyt, porządek i efektywność. Spoglądając jednak bez uprzedzeń, dostrzegli by także wiele biedy: ubóstwa w zakresie stosunków międzyludzkich i

ubóstwo w sferze religijnej.

Żyjemy w czasie charakteryzującym się w znacznym stopniu podświadomym relatywizmem, przenikającym wszystkie dziedziny życia. Czasami ów relatywizm staje się wojowniczym, kiedy obraca się przeciw ludziom, twierdzącym, że wiedzą, gdzie można znaleźć prawdę lub sens życia.

Obserwujemy, jak ten relatywizm ma coraz większy wpływ na stosunki międzyludzkie i społeczeństwo. Znajduje to także odzwierciedlenie w niestabilności i zmienności wielu ludzi oraz nadmiernym indywidualizmie. Niejeden wydaje się w ogóle niezdolny do jakiegokolwiek wyrzeczenia, czy poświęcenia dla innych. Ponadto słabnie bezinteresowne zaangażowanie w dobro wspólne, w dziedzinie społecznej i kulturalnej czy też na rzecz potrzebujących. Z kolei inni nie są już zdolni do wiązania się bez zastrzeżeń z partnerem. Trudno zdobyć się na odwagę przyrzeczenia wierności na całe życie; odwagi, aby zdecydować się i powiedzieć, że należą od teraz całkowicie do ciebie, lub być gotowym na wierność i autentyczność oraz szczerze szukać rozwiązania problemów.

Drodzy przyjaciele! W programie „exposure” po analizie następuje wspólna refleksja. Ta ocena musi uwzględniać całą osobę ludzką, a należy do tego nie tylko domyślnie, ale wręcz wprost - jej związek ze Stwórcą.

Widzimy, że w naszym bogatym zachodnim świecie wiele brakuje. Wielu ludziom brakuje doświadczenia Bożej dobroci. Nie znajdują jakiegokolwiek kontaktu z oficjalnymi Kościołami z ich tradycyjnymi strukturami. Dlaczego? Myślę, że jest to pytanie, nad którym musimy zastanowić się bardzo poważnie. Zajęcie się tym jest głównym zadaniem Papieskiej Rady do spraw Krzewienia Nowej Ewangelizacji. Ale należy ono oczywiście nas wszystkich. Niech mi będzie wolno poruszyć pewien punkt specyficznej sytuacji w Niemczech. Kościół w Niemczech jest doskonale zorganizowany. Czy jednak za tymi strukturami kryje się odpowiadająca im siła duchowa – siła wiary w Boga żywego? Uczciwie trzeba jednak powiedzieć, że istnieje u nas przerost struktur nad Duchem. Chciałbym dodać, że jedynym kryzysem Kościoła w świecie zachodnim jest kryzys wiary. Jeśli nie odnajdziemy prawdziwej odnowy wiary, wszystkie reformy strukturalne będą nieskuteczne.

Wróćmy jednak do ludzi, którym brakuje doświadczenia Bożej dobroci. Potrzebują oni miejsc, gdzie mogą mówić o swojej tęsknocie wewnętrznej. Jesteśmy tu powołani do poszukiwania nowych dróg ewangelizacji. Jedną z takich dróg mogą być małe wspólnoty, gdzie możliwe jest przeżywanie przyjaźni i pogłębianie ich na częstym wspólnym uwielbieniu Boga. Są to osoby, które swoim miejscu pracy oraz w gronie rodzinnym czy kręgu znajomych mówią o swoich małych doświadczeniach wiary, świadcząc w ten sposób o nowej bliskości Kościoła wobec społeczeństwa. Ukazuje im się wówczas coraz wyraźniej, że wszyscy potrzebują tego pokarmu miłości, konkretnej przyjaźni między i z Panem. Ważne pozostaje powiązanie z siłą witalną Eucharystii, gdyż bez Chrystusa nic nie możemy uczynić (por. J 15,5).

Drodzy bracia i siostry, niech Pan zawsze wskazuje nam drogę, abyśmy wspólnie byli światłem w świecie i ukazywali naszym braciom w człowieczeństwie drogę do źródła, gdzie mogą zaspokoić swoje najgłębsze pragnienia życia. Dziękuję wam.

© Copyright 2011 - Libreria Editrice Vaticana

---

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana